Nr. 6 . w Piątek dnia 8. Stycznia 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin, 8. Stycznia. — Komisya wysadzona do obrad nad projektem względem uzupełnienia artykułu 99 konstytucyi, odrzuciła wczoraj projekt jednogłośnie po krótkich obradach. Minister skarbu Bodelschwingh był obecnym.

Na posiedzeniu komisyi śledczej oświadczył komisarz ministerstwa, że nakaz ministerstwa do władz, aby nie słuchały rekwizycyi komisyi, polega na uchwale całego ministerstwa. Komisya wniesie wkrótce osobny wniosek w tej mierze.

Altona, 7 Stycznia. — Altonaer Mercur donosi, że w tych dniach wkroczą wojska pruskie do Altony. Kolej żelazna na Fühnach ma być jak najspiesznej ukończona. Friedericią fortyfikują.

Z Rendsburga donoszą, że wojska związkowe na drugiej wyspie kąpielnej szańce sypie i związek wezwał Duńczyków, aby do d. 7 Stycznia opuścili wsie holsztyńkie nad Eiderą. Kawaleryą związkową, wysłano do Flemhube pod Kielem.

Londyn, 7 Stycznia. — Z Nowego Jorku donoszą pod d. 26. z. m., że unioniści we wschodnim Tenesse pod jenerałem Averillem odcięli konfederackiemu jenerałowi Longhstreet komunikacye z Richmond na kolei żelaznej z Tennesse do Wirginii Johnstone objął dowództwo nad wojskiem zostającem dotąd pod Braggiem. W Knoxville, Chattanooga i Charlestonie nic się nie zmieniło.

Paryż, 7 Stycznia wieczorem. — Patrie donosi, że policya aresztowała czterech Włochów. Znaleziono przy nich proch do strzelania, cztery puginały, cztery rewolwery, cztery kije z palną bronią w nich ukrytą, 8 bomb orsyńskich i list kompromitujący aresztowanych i podpisanego. Trzej Włosi nazywają się Trabuco, Grocco i Imperatori. Czwartego nazwisko jest nieznane.

Drezno, 7 Stycznia — Pierwsza izba przyjęła dziś jednogłośnie wnioski komisyi w sprawie szlezwicko holsztyńskiej z dodatkiem, że w kwestyi sukcesyjnej stany konstytucyjne krajów dotyczących, mają być w najkrótszym czasie zapytane.

Z nad granicy Królestwa polskiego, 7 Stycznia po południu. — Wedle wiadomości wczorajszych z Warszawy obiegała tam pogłoska o dymisyi gubernatora tamecznego cywilnego, tajnego radzcy Łaszczyńskiego i zastąpieniu jego przez jenerała Rożnowa.

Kasy komisyi finansowej przeniesiono w dnia 4 Stycznia do cytadeli

Flensburg, 8 Styczna. — Król i następca tronu przybyli tu dziś pociągiem nadzwyczajnym na kolei i wyjechali natychmiast do Sonderburga, a ztąd parowcem niebawem do Korsör, aby jak powiadają być na posiedzieniu rady stanu. Wąskie przesmyki na Szlei są wolne od lodu, a zalewy Trenny i doliny Rehauderauerskiej mają nastąpić za zbliżeniem się nieprzyjaciela.

— W Kopenhadze a mianowicie na warsztatach marynarskich największą rozwijają czynność, aby przyspieszyć wyjście znacznej floty pod żagle

---

Berlin, 8. Stycznia. — Najj. Pan raczył nadać marszałkowi nadwornemu JCM. w. księżnej Heleny baronowi Rosen, order orła czerwonego 1. klasy; b. tajnemu nadradzcy pocztowemu Friedrichowi w Berlinie gwiazdę do orła czerwonego 2 klasy z dębowem liściem, ks. proboszczowi Ksaweremu Gołębeckiemu w Skoraszewicach, pow. krobskim order orła czerwonego 4. klasy, a wyniesć do stanu szlacheckiego Siegfrieda Rormana w Berlinie.

Berlin, 7. Stycznia. — Król Jmć słuchał dziś przed południem referatów ministra wojny i gabinetu wojskowégo, potem wyjechał na spacer, a o 4. godzinie przyjmował prezesa ministerstwa Bismarka.

— Frankfurter Journal donosi, że Prusy i Austrya po bezskutecznych przedstawieniach uczynionych senatowi frankfurckiemu, mają zamiar uczynić wniosek w bundestagu, aby tenże wystąpił przeciw centralnemu komitetowi zgromadzenia deputowanych z całych Niemiec i przeciw jego komisyi kierującéj czynnościami. Tenże dziennik twierdzi, że z tej samej strony wyszły noty zarazem do wielu rządów niemieckich, domagające się energicznych środków przeciw ruchowi rewolucyjnemu rozpowszechnionemu po całych Niemczech. Podania te atoli potrzebują potwierdzenia. Z wielu stron wprawdzie donoszą o policyjnych ograniczeniach manifestacyi na rzecz Holsztynu i Szlezwiku, ale do tego niepotrzeba osobnego popędu ze strony wielkich mocarstw. Rzeczą jest ciekawą czyli spólny wniosek w Frankfurcie pozyska większość. Jak się zdaje komitet centralny nie przekroczył nigdzie prawnych przepisów i składki przezeń zbierane nie różnią się od dawniejszych na flotę niemiecką pod przewodem pruskim, na które dał pozwolenie minister wojny, jakkolwiek niektóre rządy w tem także upatrywały manifestacyą rewolucyjną. Nat. Ztg.

— Bromb. patriotische Ztg powiada, że jeżeli izba deputowanych nie zezwoli bez ogródki na zaproponowaną pożyczkę, natenczas zawieszenie lub zmiana pojedyńczych przepisów konstytucyi nastąpić może, z poprzedniem jak naturalna zamknięciem sejmu. Z tem podaniem zgadzają się niemal wszystkie nadchodzące wiadomości z Berlina i dla tego ich za płonne poczytywać nie można.

Szlezwik, 4. Stycznia. — Wojska duńskie tu nagromadzone wynoszą 16—18,000. Wczora nad niemi odbył król przegląd. Mróz znaczny, i pogoda. Przegląd odbył się niedaleko Klein Dannewerk. Wojsko witało króla silnemi hurra! Wojsko tak stoi ściśnięte na kwaterach, iż brak pościeli i drzewa na opał przykro daje się uczuć. Z tego powodu może wojsko i po wsiach rozkwaterują dalszych. Dowozy żywności i potrzeb wojennych nadchodzą z północy, okręty atoli już nie dochodzą do Flensburga z powodu lodów, lecz do Sondenburga. Sądzą, że nawet po wypowiedzeniu wojny w pierwszych 4 do 5 tygodniach nieuderzą wojska niemieckie, bo na to byłoby potrzeba przynajmniej 80—100,000 wojska, a do zaopatrzenia tak ogromnej armii czas jest za krótki.

Królestwo Polskie.

Gazeta kolońska pisze: Cesarski ukaz z 3go Grudnia zamianował jenerała Trepowa jenerał-policmajstrem, a pułkownika Anienkowa jego pomocnikiem. Widać ztąd, że Moskwa chce uszczęśliwić Polskę dyktaturą policyjną i utrzymuje, że już po powstaniu. Od roku przyzwyczailiśmy się słyszeć podobne upewnienia, aż tu nareszcie potrzeba dyktatury policyjnej, wywożenia skarbu do cytadeli i wzywania duchownych do modłów o powodzenie Moskwy. Trudno przecież duchowieństwu będącemu przedstawicielem pokoju i miłości, modlić się za barbarzyństwem. Przecież Moskwa sprowadziła 200,000 wojska i jeszcze nowe napędza tłumy bagnetowe i z miejsca ruszyć niemoże. Podlaskie, Lubelskie, Płockie i Ostrołęckie, jak powiada General Correspondenz ma swoje hufce powstańcze, które się porozkładały teraz na leże zimowe z powodu wielkich mrozów i śniegów spadłych na łokieć. Z tego powodu ustały działania, a lubo raz poraz Moskwa budzi się z letargu i wychodzi z różnych równocześnie legowisk na obławy, jednakowoż hufce polskie uchodzą przed sidłami zastawionemi będąc wczas przestrzeżonemi. Polacy z swej strony rzadko kiedy wypadają na Moskwę, ale za to tem silniej organizują się na pomyślniejszą porę i kwaterują się po wsiach, gdyż się przekonali o niedogodnościach przebywania w obozach leśnych. Jeden z podróżnych natrafił polską kawaleryą i przekonał się, iż dobrze jest uzbrojoną i ciepło odzianą. Żołnierz ma karabinek, palasz, rewolwer lub dwa pistolety, burkę krojem narodowym, krótki kożuch, wysokie buty, wełniane szkarpetki i takież rękawice, czapkę rogatą obszytą barankiem. Tenże podróżny opisuje kozaków wynędzniałych, na małeńkich szkapinkach, niewyglądających wcale na wojsko, tylko na chołotę zbrojną.

Warszawa, 5. Stycznia. — Na mocy ukazu carskiego z 17. Grudnia powołano urlopników wszystkich stopni znajdujących się w Królestwie do niezwłocznej służby czynnej. Liczba ich ma wynosić 5119.

Dziennik Powszechny ogłaszając ten ukaz powiada, że dzieje się to dla tego, aby okazać płonność pogłosek o nowym naborze rekrutów w Królestwie Polskiem do wojska rosyjskiego.

— Na Nowym Świecie miano znów zapuginałować policyanta. Bliższych szczegółów nie znamy.

Warszawa, 30 Grudnia. — »Wydział wojny rządu narodowego« wydał »rozkaz dzieny do wojsk narodowych« z d. 11. b. m. opatrzony 13 numerem bieżącym, który odwołując się nasamprzód na okólnik do naczelników sił zbrojnych wojewódzkich z d. 28 Listopada, przypomina rozmaite obowiązki tak żołnierzy, jak wodzów; ustanawia poprawny kodeks karny wojskowy, zatwierdzony przez rząd narodowy dekretem z 20 Listopada, określa sposób utrzymywania ścisłej i dokładnej rachunkowości z pieniędzy, żywności, ubrania, broni i rekwizytów wojskowych przez odbieranie co miesiąc rachunków od dowódzców oddziałów przez intedentów i podintendentów; naznacza ilość żołdu, który ma być wypłacanym regularnie w następującej ilości: dziennie szeregowcom gr. 10, podoficerom niższym (podporucznikom. porucznikom i kapitanom) złp. 2, oficerom wyższym złp. 4, jenerałom złp. 10. Oprócz tego naczelnicy sił zbrojnych województw pobierają miesięcznie złp. 600, a naczelnicy sił zbrojnych dwóch województw złp. 1000, z wydatkowania których rachunku nie zdają. Dalej poleca wydział wojny zdawanie raportów o stanie oddziałów w województwach, przesyłanie listy oficerów, oraz surowe przestrzeganie karności.

Dalej czytamy w tymże drukowanym rozkazie dziennym usunięcie nagany udzielonej w dawniejszym rozkazie dziennym oficerowi Hłasko Wiktorowi z Augustowskiego z powodu wykazania jego niewinności.

Śledztwo wytoczone na miejscu oczyściło go najzupełniej z zarzutu mu uczynionego. Pieczęć oddziału II mazowieckiego została zagubioną, wszelkie więc pisma tą pieczęcią opatrzone mają być uważane za fałszywe. Do służby w oddziałach powstańczych zabrania rozkaz przyjmować lekkomyślnych słabowitych albo młodszych nad lat 18. Koniec rozkazu traktuję o zmianach w oddziałach powstańczych: brzmi dosłownie:

Oddani zostali pod sąd wojenny:

a) Dowódzca oddziału w województwie augustowskiem pułkownik Wawer, za samowolne opuszczenie poruczonego mu stanowiska i przejście za granicę operacyi wojennych.

b) Dowódzca oddziału mazowieckiego kapitan Skowroński za zmarnowanie oddziału mu powierzonego.

Rozporządzeniem rządu narodowego w rozkazie dziennym nr. 12 ogłoszonym, jenerał Taczanowski i major Dolnicki oddani zostali pod sąd wojenny za rozbicie oddziałów, pierwszy w województwie kaliskiem; drugi w Sandomierskiem. Sąd wojenny rozpatrując te sprawy i zważając na okoliczności jakie towarzyszyły klęskom poniesionym przez wspomnione oddziały, uwolnił jenerała Taczanowskiego i majora Dolnickiego od odpowiedzialności.

Kapitan Iskra dowódzca oddziału w województwie krakowskiem za liczne nadużycia, przed sąd wojenny stawiony, na karę śmierci skazany został. Wyrok ten wykonano.

Wyrok śmierci na Sawickiego w rozkazie dziennym nr. 11 ogłoszony, za zmarnowanie funduszuszów narodowych za uwięzienie oficera, który go kazał aresztować z polecenia wydziału wojny i ucieczkę z pod aresztu, wykonany został.

Wyrokiem sądu wojennego oficerowie oddziałów wolyńskich skazani zostali:

a) Major Robert Sieńkiewicz; dowódzca IV, za niesubordynacyą okazaną jen. Krukowi (co pociągnęło za sobą ze strony innych oficerów czyny przeciwne karności wojskowej), za nieposłuszeństwo jen. Krnkowi, gdy ten mu kazał aresztować por. Gerlicza i za niedbalstwo o oddziale, na pozbawienie wszelkich praw politycznych i wygnanie z kraju.

b) Oficerowie oddziału IV: kapitan Teofil Żagradzki, porucznicy Zdzisław Gerlicz i Ludwik Łempicki, za niesubordynacyą okazaną jen. Krukowi, na pozbawienie prawa służenia w wojsku narodowem.

c) Major Antoni Aladar-Noveli, dowódzca oddziału V, cudzoziemiec służący w wosku polskiem, za zmarnowanie powierzonego mu oddziału i opuszczenie go w stanowczej chwili, na pozbawienie prawa służenia w wojsku narodowem polskiem.

Rząd narodowy mianował.

W województwie mazowieckiem: Podpułkownikiem: Syrewicza; kapitanami: Stokowskiego Wacława, Niedziałkowskiego Adama, Putkamera, Kleszczyńskiego, Brzozowskiego Władysława, Grossmana Kazimierza, Landowskiego Pawła, Okuniewskiego; porucznikami: Gąsowskiego Pawła, Cordicu Włodzimierza, Folkierskiego Władysława, Mackiewicza Aleksandra, Stępińskiego Erazma, Znanieckiego Mieczysława. Dombskiego Franciszka, Jasińskiego; podporucznikami: Andrzejewskiego Adolfa, Cemy Floryana, Paurysiewicza, Dąbrowskiego Włodzimierza, Osten-Sakena, Dąbrowskiego Zdzisława, Trzebińskiego Stanisława, Wardyńskiego Józefa, Legis'a.

W województwie kaliskiem: Pułkownikiem: Słupskiego; porucznikiem: Kowalskiego; podporucznikami: Truszkowskiego Władysława, Mange Adolfa, Olszewskiego Ludwika, Olszewskiego Andrzeja.

W województwie krakowskiem: Naczelnika sił zbrojnych województw krakowskiego i sandomirskiego Bosaka jenerałem; pułkownikiem: Chmieleńskiego; majorami: Markowskiego, Brochockiego Aleksandra; kapitanami: Rodeckiego Stanisława, Saint-Hilaire.

W województwie sandomierskiem: Podpułkownikami: Habichta Gustawa, Eminowicza; majorem: Skarzyńskiego; kapitanami: Karczewskiego Henryka, Zarembę Władysława; porucznikami Lisieckiego, Jentes Edmunda, Kobosko Apolinarego, Kunickiego Karóla, Kopernickiego Lucyana, Lenk Nicefora; podporucznikami: Zaborowskiego Wł., Biernackiego Adama, Błońskiego Tomasza, Nowickiego Franciszka, Niewiarowskiego Józefa, Rutkowskiego Józefa, Bojek Wawrzyńca, Stachowskiego Antoniego, Zarembę Eugeniusza, Turskiego Wojciecha, Gąsiorowskiego, Lisowskiego Maksymiliana, Podgórskiego, Salbach, Tylmana Bolesława.

W województwie lubelskiem: Majorami: Dąbrowskiego Aleksandra, Gieszkowskiego Seweryna, Lewickiego Józefa, Mareckiego Karóla, Nroczkowskiego Maksymiliana, Niewiarowskiego, Slaskiego Edwarda; kapitanami: Sawickiego Franciszka, Hempla Władysława, Januszkiewicza Wincentego, Łukasiewicza Jana, Wyrzykowskiego Juliana; porucznikami: Hołubowicza, Polakowskiego, Strojnowskiego J., Chmielewskiego Gracyana, Grzesznickiego Karóla, Lipskiego Józefa, Nowak Jana, Szenpfhut Rudolfa, Sobolewskiego Juliana, Wierzbickiego Tomasza; podporucznikami: Humel Wilhelma, Pikulskiego Tytusa, Filipowicza Mokołaja, Taner Adolfa, Załęckiego.

W województwie podlaskiem: Podpułkownikami: Jankowskiego, Żaczka; porucznikami: Werkmana Józefa, Barancewicza Józefa, Bakuszewicza Waleryana, Strzyżewskiego, Wilczka Wincentego; podporucznikami: Katylle Szymona, Deputowskiego, Żukowicza Szymona, Czechowicza Józefa, Mackiewicza Wiktora.

W województwie płockiem: Pułkownikiem: Topora Leona; majorami: Nemetty Aleksandra, Rymarzewskiego Karóla.

Kapitanami: Fortunato, Koźmińskiego Stanisława, Strokowskiego, Bandurskiego Władysława.

Podporucznikami: Oleksińskiego Stanisława, Prokulskiego Edwarda, Cholewickiego Apolinara, Kulikowskiego Jana, Burzyńskiego Aleksandra, Jerzykiewicza Rudolfa, Klau Wilhelma, Kamińskiego Michała, Kolomyjskiego Władysława, Szyjkowskiego Feliksa, Stefanieckigo Władysława, Ryszarda, Trzcińskiego Jana.

W województwie augustowskiem: Majorem: Kobylińskiego; porücznikami: Redela Zdzisława, Bonikiewicza Michała Chrzanowskiego; podporucznikiem: Hode Adama.

Otrzymali dymisyą: Jenerał Jordan, pułkownik Andruszkiewicz, major Zawadzki.

— Postanowienie namiestnika Królestwa, o czasowym wojenno-policyjnym zarządzie w Królestwie Polskiem. (Dokończenie.)

Art. 12. We wszystkich wymienionych w artykule poprzedzającym okolicznościach, jen.-policmajster i naczelnicy wojenni mając ciągle na względzie główne swe zadanie: to jest prędsze uspokojenie kraju, działać mają na zasadzie ogólnych przepisów stanu wojennego i oddzielnych instrukcyj namiestnika.

Przyczem należy przyjąć za prawidło co następuje:

1. Niezależnie od zaprowadzenia w kraju czujnego zarządu policyjnego, wydane być mają niezwłocznie ogólne i stanowcze rozporządzenia ku przecięciu wszelkich środków, któremi podtrzymują się działania powstańcze. Do tego odnosi się: Urządzenie po wsiach straży i ciągłych objazdów i poszukiwań wojskowych, uorganizowanie regularnych komend policyjnych i żandarmskich, po miastach, miasteczkach i innych znaczniejszych punktach; przecięcie liniami lasów służących powstańcom za schronienie, pociąganie władz miejscowych i właścicieli gruntów do ścisłej odpowiedzialności za ukrywanie ludzi złych myśli lub podejrzanych, również za niedostateczną ochronę dróg, mostów, telegrafów i t p., nakoniec, nakładania kontrybucyi za widoczną nieczynność lub pobłażanie dokonaniu przez powstańców zabójstw, rabunków i innych rozbójniczych czynów.

Wskazanie wszelkich szczegółów przy wykonaniu tych i tym podobnych środków, mające na celu prędsze ukrócenie gwałtów krwawych i nieporządku w kraju; pozostawia się władzy namiestnika.

2. Jenerałowi-policmajstrowi i naczelnikom wojennym powierza się bliższy pod względem politycznym nadzór nad miejscowymi stałymi lub czasowymi mieszkańcami, jakiegoby ci stopnia nie byli i do jakiegoby stanu nie należeli. Działając w tem z należytą ostrożnością i oględnością, pomienieni urzędnicy wojenno-policyjnego zarządu, nie powinni mięszać się ani do przedmiotów administracyi ogólnej, wychodzącej z zakresu ich obowiązków, ani też bardziej jeszcze do spraw sądowych z wyłączeniem jedynie tych, które według przepisów stanu wojennego podlegają rozpoznaniu sądów wojennych. Co się tyczy tych ostatnich udział w nich jen.-policmajstra i naczelników wojennych wskaże namiestnik przy zastósowaniu się do istniejących postanowień.

3. Naczelnicy wojenni jako władze pośrednicze pomiędzy wojskiem i mieszkańcami, obowiązani są z jednej strony czuwać, aby rekwizycye wojskowe do władz miejscowych zaspakajane były niezwłocznie i bez wymówki, z drugiej zaś, mieć szczególne staranie, aby od wojska nie postępowały zbyteczne wymagania i żeby w ogólności mieszkańcy spokojni nie podlegali wcale żadnym uciskom i pokrzywdzeniom.

4. Niezależnie od tego porucza się szczególnej troskliwości naczelników wojennych, zasłanianie ludności włościańskiej nietylko od nadużyć i gwałtów powstańczych band, lecz też i od wszelkiego rodzaju nieprawnych wymagań i jawnych niesprawiedliwości, jakich włościanie doświadczali niekiedy od niektórych urzędników, obywateli, dzierżawców i t. p.

Art. 13. Naczelnicy wojenni zajmując się wyłącznie wojenno-policyjnym zarządem w oznaczonym każdemu z nich obrębie, mogą mieć osobisty udział w działaniach wojennych, jedynie w razach koniecznej i nieuniknionej potrzeby, przyczem jednak obowiązani są tak urządzić się, aby w biegu interesów policyjnych nie wynikło z tego najmniejsze zamięszanie lub zwłoka.

W razie potrzeby niezwłocznego użycia siły wojskowej, naczelnicy wojenni wydają w tej mierze natychmiastowe rozporządzenia, na zasadzie oddzielnej instrukcyi namiestnika.

W instrukcyi tej oznaczą się po szczególe stosunki naczel ków wo-

jennych z dowódzcami różnych oddziałów wojskowych z strażą pograniczną i komendami żandarmów.

Art. 14. Oprócz wyżej rzeczonych naczelników wojennych podległym jest jen.-policmajstrowi oberpolicmajster miasta Warszawy ze wszystkiemi urzędnikami policyi miejskiej.

Również jenerałowi-policmajstrowi podlegają pod względem policyjnym naczelnicy wojenni dróg żelaznych petersburgskiej, wiedeńskiej i bydgoskiej.

Art. 15. Wydatki na utrzymanie woj.-policyjnego zarządu w Królestwie według etatów zatwierdzonych przez namiestnika, odniesione być mają do funduszu zostającego w rozporządzeniu rady administracyjnej, jako też z kontrybucyi powstałego.

Art. 16. Wojenno-policyjny zarząd gubernii Augustowskiej niepodlega władzy jenerała-policmajstra, dopóki gubernia ta pod względem policyjnym zostaje w czasowem zawiadywaniu dowódcy wojsk wileńskiego okręgu wojennego.

Art. 17. W miarę uspokojenia kraju i ukrócenia buntowniczych działań, gwałtów i nieporządków ze strony burzycieli, moc obowiązująca wyżej oznaczonych przepisów wywołanych ostateczną koniecznością stopniowo będzie złagadzaną, a z zupełnym powrotem ogólnej spokojności i bezpieczeństwa, zarząd wojenno-policyjny w Królestwie zniesiony zostanie.

Art. 18. Wprowadzenie w wykonanie niniejszego postanowienia porucza się jenerał-policmajstrowi i komisyi rządowej spraw wewnętrznych w czem do kogo należy.

Działo się w w Warszawie dnia 15. (27.) Grudnia 1863.

Namiestnik jen.-adjutant hr. Berg. (K. W.)

— Instytut muzyczny warszawski. — Na przedstawienie dyrektora instytutu muzycznego, komisya rządowa spraw wewnętrznych mianowała: 1) Pana Jana Chęcińskiego nauczycielem języków polskiego i włoskiego. 2) Pana Józefa Brzowskiego, inspektora tegoż instytutu, nauczycielem klasy fortepianu dla śpiewaków. 3) Uwolniła od obowiązków nauczyciela klasy chóralnej i członka zarządu pana Adama Münchhejmera, mianując jednocześnie w jego miejsce na nauczyciela klasy chóralnej i członka zarządu, dyrektora opery polskiej pana Stanisława Moniuszkę.

Warszawa, 3. Stycznia 1864.

Dyrektor instytutu Apolinary Kątski.

Rosya.

Dzienniki petersburgskie wrzeszczą o wielkim zapale wojennym moskiewskiego ludu, który aż do końca roku 1863 dobrowolnych składek złożył na przypadek wojny — 36,868 rubli papierowych. Liczby dowodzą najlepiej uniesienia!

Francya.

Paryż, 5. Stycznia. — Constitutionnel pisze, że Francya nie będzie się sprzeciwiała zaproponowanej konferencyi przez Anglią w sprawie duńskiej, ale projekt ten okaże się bezskutecznym. Każdy dzień okazuje praktyczny pożytek z zaproponowanego przez cesarza europejskiego kongresu.

— Wkrótce nastąpi powtórny wybór deputowanego w departamencie niższego Renu. W tym departamencie wybór dokonany kandydata rządowego Bulacha uznano za nieważny. Cesarz napisał w skutek tego do Bulacha na dniu 5. Listopada:

»Mój kochany Bulachu! Winszuję ci pomyślności, jakiej doznała twoja mowa wczoraj w ciele prawodawczem. Dobry jej wpływ przyłoży się zapewne do powtórnego ciebie wyboru. Miej do mnie przyjacielskie zaufanie. Napoleon.«

Bulach ogłosił ten list cesarski w pismach publicznych, równie jak pismo ministra do niego przesłane. Temps powiada, że Bulach popełnił nierozsądek przez ogłoszenie tych pism, bo jeżeli przepadnie na wyborze, a jego przeciwnik zostanie wybrany, natenczas niepotrzebnie skompromituje cesarza.

— Baron Jerome David, Curé i 10 innych deputowanych wnieśli poprawkę do adresu za Polakami, w której powiedziano: rzeczą jest na czasie, uznać Polaków jako prowadzących wojnę, a nie za buntowników, jako spadkobierców prawa w dziejach i traktatach zapisanego.

Anglia.

Londyn, 6. Stycznia. — Times spogląda z obawą na nowy rok i widzi wojnę i słyszy huk armat w powietrzu. Jeżeli przejdzie wiek 19, powiada, nie będziem mogli go sławić, że coś wyższego stworzył, jak jego poprzednicy. Przyznajemy znaczny postęp materyalny, ale barbarzyństwa z siebie nieotrząsł, o które przeszłe wieki oskarżał. Doświadczenia ostatnich lat 10 upokarzają dumę filozofii i wątpić trudno, że ostatnie dziesięć lat nadchodzących nie będą lepsze. Nasza cywilizacya, oświecenie nie zmniejszyły złego, pod którem jęczy ludzkość. Świat wiele się nauczył, ale niedosyć, aby żyć z drugimi w zgodzie. Wiadomości ze wschodu i zachodu, z najstarszych cesarstw i z rzeczypospolitych najświeższych, noszą na sobie cechę barbarzyństwa i krwi przelewu. Szybkim pędem zbliżają się do nas te nieszczęsne okrzyki. Z Niemiec, Polski, Włoch, z Meksyku, Chin i Japonu, z Stanów Zjednoczonych a nawet z Nowej Zelandyi dochodzą nas okrzyki nieprzyjacielskie, a najstraszliwsze z Polski i z Ameryki.

Austrya.

Wiedeń, 6. Stycznia. — W naszych kołach rządowych panuje nie dobre usposobienie pod względem Szlezwiku i Holsztynu. Na dowód przytoczyć możemy artykuł wiedeński oficyalnej Abend Post, w której powiedziano, że nietylko cały północny Szlezwik jest całkiem Duńczykami zamieszkały, ale jeszcze w południowym Szlezwiku znajduje się trzy czwarta utrakwistów to jest Duńczyków i Niemców.

— Frankf. Post Ztg pisze, że na zapytanie Anglii w Sztokolmie odpowiedziała Szwecya, iż w razie potrzeby gotową jest do spólnych działań z Danią.

Kronika miejscowa.

Srem, 31. Grudnia. — W sobotę dnia 16. Grudnia odbył się w naszem mieście zwyczajny coroczny sejmik powiatowy, na którym pomiędzy innemi załatwionemi sprawami powiatowemi, będącemi na porządku dziennym zgromadzenia, uchwalono dać 100 talarów dalszego corocznego wsparcia na lazaret powiatowy, założony w naszem mieście dla potrzeb powiatu, którego wielką potrzebę i pożyteczność dla mieszkańców powiatu wszyscy jednogłośnie uznali. Nadto postanowiono budować żwirówkę ze Sremu do Zaniemyśla tak daleko, jak sięga granica naszego powiatu. Przestrzeń ta wynosi mniej więcej jednę milę. Budowanie tej żwirówki uznały stany powiatowe jako konieczne tem bardziej, że, stany powiatu średzkiego postanowiły już dawniej założyć żwirówkę ze Srody do Zaniemyśla. Na to budowanie tej drogi bitej uchwaliły stany powiatowe dać 20,000 talarów prócz premii rządowej, którą się spodziewają dostać od rządu prowincyonalnego. W tym celu wyznaczono osobną komisyą, która ma bliżej rozważyć i ułożyć projekt budowy, i zająć się przedwstępnemi pracami przygotowawczemi. Budowanie tej kolei ma być wypuszczone przez publiczną licytacyą najmniej żądającemu. Stany powiatowe dostatecznie tego doświadczyły, jak to drogo wypada powiatowi samemu budować żwirówki. Najlepszy tego dowód mają na szosie czempińskiej i książskiej, których poprowadzenie powiat niemal dwa razy tyle kosztuje, jak gdyby ich budowanie puszczone było przez publiczną licytacyą. Skoro żwirówka ta wykończoną zostanie, wychodzić będzie ze Sremu pięć dróg bitych w różnych kierunkach, prowadzących do Zaniemyśla, do Poznania, do Czempinia, do Książa i do Dolska, a ztamtąd dalej do Borku i do Gostynia.

Wyszedł tu drukiem przed kilku tygodniami w obu językach krajowych »przegląd statystycznych i innych stósunków powiatu śremskiego,« sporządzony na zasadzie spisu statystycznego w roku 1861 i z uwzględnieniem wypadków zarządu powiatowego, a wydany przez tutejszego radzcę ziemiańskiego Funcka. Idący po niemieckim tekst polski odznacza się złą i niepoprawną polszczyzną, tak, że w wielu miejscach niemożnaby go wcale bez pomocy tekstu niemieckiego zrozumieć. Przegląd ten składa się z 16 oddziałów. Pierwszy oddział mówi o terytoryum powiatu śremskiego w ogólności, z którego podajemy, że powiat śremski obejmuje 19$^1/_8$ mili kwadratowej czyli 410,600 mórg, i że ma kształt podłużnego czworoboku, którego największa długość od północy ku południowi wynosi 6$^3/_4$ mili, a jego szerokość 2$^1/_2$ mili. W czasie okupacyi W. Ks. Poznańskiego w r. 1815 należała do ówczesnego powiatu śremskiego większa część powiatu średzkiego, tudzież niektóre części powiatu śremskiego. Dopiero w r. 1818 przy nowem urządzeniu powiatów nadano powiatowi teraźniejsze granice. Drugi oddział obejmuje krótką fizyografią powiatu. Powierzchnia powiatu dzieli się na dwie główne części, przedzielone rzeką Wartą. Część leżąca po lewym brzegu Warty składa się z ziemi mniej więcej wzgórkowatej, rozmaicie płaszczyznami poprzerzynanej. Część zaś po prawym brzegu Warty leżąca, obfita w lasy, tworzy prawie zupełną równinę, niżej od pierwszej części położoną. Ta to właśnie część powiatu ulega głównie powodzi, skoro wody rzeki na wiosnę wzbiorą, a wskutek tego powstają na łąkach i polach różne miejsca zbagnione. Z kamieni napotykają się w całym powiecie tylko kawałce granitowe, które w znacznej ilości zachodzą w części południowo-wschodniej powiatu, gdzie nieraz dochodzą wielkości prawie sześciennego (np. na polach Jeżewa). Jeziora w powiecie są dosyć liczne, jak pod Grzymysławiem, Dolskiem, Trąbinkiem, Ostrowieczkiem, Ostrowiecznem, Lubiatowkiem, Nowcem, Jarosławkami, Szymanowem, Budzyniem, Mórką, Bninem, Kórnikiem i Skrzynkami. Trzeci oddział mówi o stósunkach klimatycznych powiatu, wedle których pomiędzy częścią górną a dolną powiatu zachodzi 8 do 10 dniowa różnica w zasiewach i żniwie. W czwartym oddziale podana jest ludność powiatu, która podług ostatniego spisu z roku 1861 wynosi 54,034 głowy, z których 26,220 jest mężczyzn a 27,814 kobiet. 80 do 90 letnich mężczyzn jest 59, a kobiet 47; 90 do 100 letnich mężczyzn jest 7, kobiet 10; przeszło 100 letnich kobiet jest 3. W ogóle zamieszkuje powiat 10,617 familii. Pomiędzy tymi mieszkańcami jest 41,078 katolików, 10,032 ewangelików i 2924 żydów. Z tej ludności przypada na miasta powiatu 13,950, a na wsie 40,084 mieszkańców, a więc na milę kwadratową w przecięciu 2936. Z miast ma Bnin 1235, Dolsk 1470, Jaraczewo 1067, Kórnik 3154, Mosina 1254, Srem 5298 (między którymi 600 wojskowych) i Książ 1072 mieszkańców. Ludność powiatu w ostatnich latach dwudziestu ciągle się powiększała. Rolnictwem jako gałęzią zarobku główną trudni się 2391 właścicieli i 34 dzierzawców, jako gałęzią zarobków poboczną zaś trudni się 279 właścicieli i 11 dzierzawców. Przy rolnictwie zatrudnionych jest 247 inspektorów, zarządców i dozorców, 56 gospodyń, 2264 parobków i roczniaków, 1968 dziewek, 2484 wyrobników i 2553 wyrobnic. Z pracy rąk swoich żywi się 1746 mężczyzn i 1699 niewiast. Wszystkich urzędników w powiecie jest 166, z których 30 umieszczonych jest w powszechnym zarządzie krajowym, 37 w sądownictwie, 45 w zarządzie pocztowym i kolei żelaznej, 25 w zarządzie komunalnym, 17 przy korporacyach stanowych i 12 przy prywatnych kolejach żelaznych. Procederem, handlem i przemysłem trudni się 2820 osób. W powiecie znajduje się 21 księży katolickich i 4 pastorów ewangelickich. W szkołach powiatu całego jest umieszczonych 102 nauczycieli i 15 nauczycielek. Do wojska stałego i do żandarmeryi należą 563 osoby. Ubogich potrzebujących częściowego wsparcia, jest 110 mężczyzn a 148 kobiet; wspieranych zaś zupełnie jest 170 mężczyzn i 347 kobiet. Oddział piąty traktuje o ubytku i przybytku ludności, szósty o stosunkach małżeństwa i porodów, szósty o stosunkach zdrowia i śmiertelności. Wedle spisu ludności z roku 1861 urodziło się w powiecie w latach 1859, 60 i 61 ogółem 7170 dzieci, pomiędzy niemi 377 nieprawego łoża. Stósunek więc dzieci nieprawego łoża do dzieci prawego łoża jest z tych trzech lat jak 1 do 19 czyli wynosi 5$^1/_4$

proc. W tym czasie zaślubiło się 1469 pār, z których 1147 par było wyznania katolickiego, 247 ewangielickiego a 75 starozakonnego. Umarło w tych trzech latach 4617 osób, pomiędzy któremi 2361 mężczyzn, a 2256 kobiet. W latach tych urodziło się więc 2553 osób więcej, niż ich umarło. Z liczby 377 dzieci nieprawego łoża, które się w tych trzech latach urodziły, przyszły na świat nie żywe i zmarły przed pierwszym rokiem 142 dzieci, a więc $37_{,66}$ proc., podczas kiedy z liczby 6793 dzieci prawego łoża w tym samym czasie porodzonych przyszło na świat nieżywych i nie doszło 1 roku 1660 dzieci, a więc 24_{43} proc. Smiertelność między dziećmi nieprawego łoża była zatem 0 $13_{,23}$ proc. większą, aniżeli dzieci prawego łoża. Na ospę zachorowało w tych 3 latach 100 osób, z których 47 umarlo. Samobójstw zaszło w tym czasie 15, z tych 11 osób się utopiło a 4 się powiesiły. W skutek różnych nieszczęśliwych wypadków utraciły życie 72 osoby w tym czasie. W oddziale ósmym mowa jest o miejscach zamieszkanych, a w dziewiątym o budynkach. W powiecie znajduje się 7 miast, 132 wsi, 42 folwarki, 27 osad i 7 różnych zakładów; budynków znajduje się: 269 publicznych, a 12,727 prywatnych. Co do budownictwa powiat tworzy, jeden tylko obwód i stoi pod przewodnictwem inspektora dróg p. Lange, w Sremie zamieszkałego. We wszystkich miastach powiatu zaprowadzono straż ogniową, i w każdem mieście znajdują się jedna lub dwie wielkie wężowe lub zwyczajne sikawki. Po wsiach większe dominia posiadają także sikawki wężowe lub zwyczajne; oprócz tego powiat ustawił jeszcze trzy sikawki wielkie po jednej w Mszyczynie, we Mchach i Książu. Koszta utrzymania sprzętów do gaszenia ognia wynoszą w powiecie rocznie około 350 tal. Z istniejących w powiecie 12,996 budynków wartości 4,317,496 tal., zabezpieczonych jest w prowincyonalnem towarzystwie ogniowem 11,142 budynków wartości 3,456,815 tal. Zabezpieczona suma tychże wynosi 2,138,400 tal., od której wpływa rocznych składek: 8634 tal. 5 srg. Jest zatem nie asekurowanych budynków 1854 wartości 880,681 tal. W 11 różuych towarzystwach zabezpieczenia ruchomości od ognia asekurowanych jest 1270 osób z kapitałem 7,035,739 tal. Koniec sprawozdania z wyszłego przeglądn odkładamy do przyszłego razu. D. P.

Przy ukończniu Gazety doszła nas następująca depesza:

Frankfurt n. Menem, 7 Stycznia. — Dzisiejsza Frankfurter Zeitung pisze: na posiedzeniu wczorajszem bundestagu przedłożył p. v d. Pfordten sprawozdanie komisyi. Tenże dowodzi, że londyński traktat jest niesłusznym ze stanowiska absolutnej sprawiedliwości, nieprawnym ze stanowiska prawa narodów i pogwałcającym prawa Niemiec i księstw.

Król. loterya w Berlinie.

Berlin, 7. Stycznia. — W ukończonem dziś ciągnieniu 1ej klasy 129 kr. klasycznej loteryi padła 1 wygrana 3000 tal. na nr. 54,802. 3 wygrane po 500 tal. na nr. 28,540. 29,064 i 74,912 i 3 wygrane po 100 tal. na nr. 30,041. 74,773 i 75,747.

Przybyli do Poznania dnia 8. Stycznia.

BAZAR: Kurnatowski z Czarnotek, Radońska z Ninina, Matecka z Grabia, Niemojewska z Sliwnik, Łącka i Maszewski z Posadowa.

HOTEL DU NORD: hr. Mycielski z Chociszewic, Moszczeński z Jeziorek, Garczyńska z Iwna, Zabłocki z Obory, Królikowski z Gołębowa, prob. Niewitecki z Łodzi, Schneider z Moguncyi.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Sperling z Kikowa, Lange z w. Rybna, Kempner i Köhler z Wrocławia, Greve z Chemnitz, Friedländer z Frankfurtu, Fülleborn, Schulz, Segall, Haucke, Heinze i Schlesinger z Berlina.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Materne z Chwałkowa, Hosaeus z Lipska, Wolffsohn z Wielenia, Herz z Piły.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Brodnicki z Nieświastowic, Trąpczyński z Grzybowa, Wessburg i Lisken z Wrocławia, Weber z Wesel.

HOTEL BERLIŃSKI: Żychliński z Rudzynia, Taleszkiewicz z Szamotuł, Schlarbaum z Gniezna, Lipkowski z Radlina, Müller z Czarnkowa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 8. Stycznia 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) na bieżący miesiąc dobrz na półniejsze słabiej. Na Styczeń $29\frac{1}{2}$ list. $\frac{1}{3}$ pien., na Styczeń Luty $29\frac{1}{2}$ list. $\frac{1}{3}$ pien., na Luty Marzec $29\frac{7}{12}$ list. $\frac{1}{2}$ pien., na Marzec Kwiecień $30\frac{1}{4}$ list. 30 pien., na wiosnę 31 list. $30\frac{3}{4}$ pien., na Kwiecień Maj $31\frac{1}{2}$ list. $\frac{1}{4}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) słabo. Wypowiedziano 18,000 kwart. Na Styczeń $13\frac{1}{8}$—$\frac{1}{6}$ pł. i list. $\frac{1}{8}$ pien., na Luty $13\frac{1}{3}$ pł. pien. i list., na Marzec $13\frac{7}{12}$ list. $\frac{1}{2}$ pien., na Kwiecień $13\frac{5}{6}$ list. $\frac{3}{4}$ pien., na Maj $14\frac{1}{12}$ list. 14 pien., na Czerwiec $14\frac{1}{3}$ list. $\frac{1}{4}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 7. Stycznia.

Pszenica 50—58 tal.

Żyto na Styczeń i Styczeń Luty $35\frac{5}{8}$—$\frac{1}{2}$ tal., tal., na wiosnę $36\frac{3}{8}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $36\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec 38 tal.

Jęczmień wielki i mały 30—31 tal.

Groch do gotowania 37—48 tal.

Groch na pastwę 37—48 tal.

Oléj rzepiowy na Styczeń $11\frac{1}{4}$—$\frac{5}{24}$ tal., na na Kwiecień Maj $11\frac{7}{24}$—$\frac{5}{24}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $11\frac{1}{2}$ tal.

Olej lniany $13\frac{2}{3}$ tal.

Okowita na Styczeń i Styczeń Luty $14\frac{1}{3}$—$\frac{7}{24}$ tal., na Luty Marzec $14\frac{5}{12}$—$\frac{3}{8}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{7}{8}$—$\frac{5}{6}$ tal., na Maj Czerwiec $15\frac{1}{8}$ do $\frac{1}{12}$ tal., na Czerwiec Lipiec $15\frac{5}{12}$ tal, na Lipiec Sierpień $15\frac{3}{4}$ tal., na Sierpień Wrzesień $16\frac{1}{24}$—16 tal.

Odchodzące z dworca pociągi kolei żelaznej.

Do

1) Wrocławia (Berlina, Saksonii, Wiednia, Krakowa), o godz. 6 min. 33 rano.
2) Starogrodu, (Szczecina, Berlina, Królewca, Petersburga), o godz. 12 min. 13 w poł.
3) Wrocławia (jak pod Nr. excl. Berlina) o godz. 5 min. 42 w wiecz.
4) Starogrodu (jak pod Nr. 2) i Warszawy o godz. 9 min. 36 w wiecz.

Przybywające pociągi.

Z

1) Starogrodu (Szczecina, Berlina, Królewca, Petersburga, Warszawy) o godz. 6 min. 23 rano.
2) Wrocławia (Wiednia, Krakowa i Saksonii o godz. 12 min. 3 w poł.
3) Starogrodu (jak pod Nr. 1 excl. Warszawy) o godz. 5 min. 32 w wiecz.
4) Wrocławia (jak pod Nr. 2) o godz. 9 min. 26 w wiecz.

Odchodzące poczty osobowe.

Do

Skwierzyny n. W., o godz. 7 min. 30 rano.
Kargowy, o godz. 7 min. 30 rano.
Kostrzyna, o godz. 8 min. 15 rano.
Gniezna, o godz. 8 min. 30 rano.
Nakła, o godz. 8 min. 40 rano.
Pleszewa, o godz. 10 min. 30 rano.
Strzałkowa, o godz. 1 w poł.
Gniezna, o godz. 1 w poł.
Obornik, o godz. 6 min. 30 w wiecz.
Cylichowy, o godz. 7 w wiecz.
Skwierzyny n. W., o godz. 7 w wiecz.
Krotoszyna, o godz. 7 min. 15 w wiecz.
Ostrowa; o godz. 8 min. 30 w wiecz.
Wągrówca, o godz 10 min. 30 w wiecz.
Trzemeszna, o godz. 12 nocą.

Przybywające poczty osobowe.

Z

Trzemeszna, o godz. 4 min. 55 rano.
Krotoszyna, o godz. 5 min. 5 rano.
Wągrówca, o godz. 5 min. 40 rano.
Obornik, o godz. 8 min. 25 rano.
Skwierzyny n. W., o godz 8 min. 45 rano.
Ostrowa, o godz. 10 min. 30 rano.
Cylichowa, o godz. 10 min. 45 rano.
Strzałkowa, o godz. 1 min. 40 po poł.
Gniezna, o godz. 3 po poł.
Pleszewa, o godz. 4 min. 30 po poł.
Gniezna, o godz. 6 min. 40 po poł.
Krotoszyna, o godz. 7 w wiecz.
Kargowy, o godz. 7 min. 45 w wiecz.
Nakła, o godz. 8 min. 30 w wiecz.
Skwierzyny n. W., o godz. 10 min. 15 w wie.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 7. Stycznia 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	100
„ z roku 1859	$4\frac{1}{2}$	—	$104\frac{1}{2}$
„ z roku 1856	$4\frac{1}{2}$	—	100
„ z roku 1853	4	—	$94\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$87\frac{5}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$87\frac{3}{4}$
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{4}$
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	87
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$87\frac{1}{2}$
dito dito	4	—	$98\frac{1}{4}$
dito Pruss Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	84
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$87\frac{1}{2}$
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$98\frac{1}{4}$
dito W. X. Poznańskiego	4	103	—
dito W. X. Poznańskiego	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	$93\frac{1}{2}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$92\frac{1}{2}$
dito Pruss Zachodnich	$3\frac{1}{2}$	84	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$93\frac{1}{2}$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn.	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	$94\frac{1}{4}$	—
Louisdory	—	—	$110\frac{1}{8}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	$97\frac{1}{2}$

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

dnia 8. Stycznia 1864 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	1	28	3	2	1	3
Pszenicy średniéj	1	25	—	1	27	6
Pszenicy ordynaryjnéj	1	20	—	1	22	6
Żyta przedniego, szefel	1	8	9	1	10	—
Żyta lżejszego	1	6	3	1	7	6
Jęczmienia dużego, szefel	1	3	9	1	6	3
Jęczmienia małego	1	—	—	1	3	9
Owsa, szefel	—	23	—	—	24	—
Grochu do gotowania, szefel	1	11	3	1	12	6
Grochu na pastwę	1	8	9	1	10	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	13	9	1	15	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	11	—	—	13	—
Masła, garniec	2	15	—	3	—	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 5. Stycznia	13	5	—	do	13	7	6
„ 7. „	13	1	3	„	13	6	3
„ 8. „	13	—	—	„	13	3	9

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.